Wydano z dubletów Bibl. Publ. m. st. W-wy

Nr. 22 (422) WARSZAWA, WTOREK 22 STYCZNIA 1946 R. (B) Cena numeru 2 złote Rok 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

Redaktor naczelny	8.85-01
Sekretarz redakcji	8.85-02
Redakcja miejska	8.85-06
Administracja	8.85 04
Drukarnia	8.85-05

Sojusz robotniczo-chłopski

źródłem siły demokracji

Przemówienie tow. Józefa Cyrankiewicza na Kongresie PSL

Całe przedwrześniowe 20 lat to z jednej strony nieustanne wysiłki dużej części działaczy robotniczych i dużej części działaczy chłopskich nad zbudowaniem jedynej siły, jaka mogła demokrację w Polsce i niepodległość Polski budować i jej bronić tj. sojuszu chłopsko-robotniczego — z drugiej strony te przedwrześniowe lata, to również nieustanne, wyrafinowane wysiłki endecji i sanacji, aby do tego sojuszu nie dopuścić, aby między chłopem a robotnikiem wznieść mur nieufności, a nawet nienawiści.

Nauczyliśmy się z tej wspólnej, 20 letniej walki jednego: dla Polskiej Partii Socjalistycznej, dla jej działaczy probierzem nieulegania wpływom dywersyjnej piłsudczyzny było przede wszystkim zrozumienie i praktyczne realizowanie sojuszu chłopsko robotniczego jako podstawę walki o Polskę Ludową, dla Stronnictwa Ludowego probierzem uczciwości politycznej w stosunku do chłopskich istotnych politycznych i społecznych interesów było zrozumienie, że o realizację postulatów mas chłopskich nie można walczyć w sojuszu z prawicą. Probierzem tej uczciwości politycznej wobec mas chłopskich stało się zrozumienie, że jedyną drogą do demokracji w Polsce był sojusz z lewicą.

Sojusz z lewicą jako jedyna droga do władzy, nie dla samej władzy, ale dla urzeczywistnienia Polski. Ludowej wraz z całym jej programem społecznym.

Narastało zrozumienie, że jedyny sposób utrwalenia niepodległości, to wydarcie odpowiedzialności za losy narodu z rąk „opatrznościowych" sanacyjnych mężów i równocześnie nie dopuszczenie do władzy tych, których Wincenty Witos nazywał „przełomowymi chłopaczkami" i „faszystowskimi smykami".

Nie zawsze mieliśmy do siebie zaufanie. Wiele czynników składało się na to, aby tego zaufania nie było.

U nas piłsudczyzna, z której śladów powoli oczyszczała się Partia, u was ci wszyscy, którzy do krótkowzrocznych parlamentarnych sojuszów z prawicą dobudowywali ideologię „Chieno-Piasta". Po doświadczeniach sanacji, po doświadczeniach września — wobec narastającego niebezpieczeństwa faszyzmu wewnątrz Polski i wobec narastania zagrożenia niepodległości przez faszyzm międzynarodowy — **brały górę w naszych ruchach siły inne, siły które rozum polityczny chciały uzupełniać doświadczeniami, siły nie szukające natchnienia w cudzych intencjach, tylko w zrozumieniu własnych, najistotniejszych, najbardziej instynktownych dążeń do wspólnej walki o wspólne cele.** Po doświadczeniach z Hitlerem w Niemczech i Dolfusem w Austrii, **nauczyliśmy się z powrotem siłę naszą odnajdywać w nas samych.**

Nasze strajki, nasze walki, nasz jednolity front dał nam wówczas taką siłę, że poruszyliśmy tą siłą najszersze masy, że zahamowaliśmy pochód faszyzmu w Polsce.

Wy pamiętacie swój chłopski strajk w 1937 roku. I my pamiętamy ten wasz strajk, pamiętamy też, że wówczas było wiele czynników i u nas i u was, które nie chciały, aby te dwie potęgi chłopska i robotnicza stały się jedną: chłopsko-robotniczą, ażeby używane były nie tylko do defilady i do walki. Różnych pozorów używały te czynniki. Ale wiemy: ci chłopi, ci przywódcy chłopów, którzy wówczas oglądali te nasze robotnicze strajki solidarnościowe, uczyli się na rzeczywistości, że jest sojusznik potężny w mieście, w ruchu robotniczym, w socjaliźmie, że można iść razem i że trzeba iść razem. Nie poszliśmy wówczas dalej. Sądzę, że widzicie przyczyny równie dokładnie u siebie, jak my widzieliśmy je w naszej Partii, **ale byłoby wielkim błędem i naciąganiem faktów i objawem wyraźnie złej woli — poprostu kontynuacją złej woli pewnych czynników z tamtych czasów, ażeby wysuwać taką tezę, która niektórym i wówczas była potrzebna, a mianowicie tezę samotności chłopa w jego walce i może także, jak u nas niektórzy, tezę samotności robotnika.**

A później w udanej rozpaczy z powodu tej samotności, Kwapiński np. koił swoją „samotność" w...okolicach Zamku, a wasi niektórzy w okolicach „Falangi", endecji, plebanii i Lanckorony. Mnie się zdaje, że dzisiaj, gdy oba ruchy, a nasz w szczególności przeszły przez oczyszczający proces wojny Hitlera, przez ogień doświadczeń najbardziej namacalnych, krwawych, przez przemiany, które przyniosła historia, **musimy sobie pewne rzeczy jasno powiedzieć:** może jeszcze nie ma stuprocentowego, pełnego zaufania między nami, może na tle rozbijackiej roboty pewnych czynników nie ma pełnego zaufania części chłopów lub ich niektórych przywódców do ruchu robotniczego.

Nie może trwać robota tych, którzy dziś, gdy koło historii już się obróciło, gdy trudno im dziś robić polityczny sojusz z prawicą, chcieliby zamiast sojuszu chłopsko-robotniczego, jedynej podstawy demokracji i jedynej podstawy niepodległości, tworzyć w Polsce przeciw robotnikom sojusz chłopsko-malkontencki.

Z malkontentem można iść w opozycji, z malkontentami można próbować dojść do władzy, z malkontentami można nawet próbować za cenę ustępstw ideologicznych, wygrywać w sprzyjającej i specjalnie wytworzonej historii zbiorowej, wybory. **Jednej rzeczy nie można z nimi zrobić: objąć władzę i rządzić. W Polsce współrządzić można tylko z masami robotniczymi, z partiami robotniczymi.**

Robotnik po to walczył z kartelami, z kapitałem eksploatującym, aby nikt jego potu na prywatne zyski nie zamieniał, i aby nikt do tych zysków nie dodawał jeszcze zysków ciągniętych z rujnowania chłopa nożycami cen.

Po odbudowie, po dzisiejszym trudnym okresie wysiłku owoce będą wspólne. Wspólna musi być odbudowa, bo to jedyna droga, abyśmy nie byli w Europie najubożsi, najbardziej zacofani gospodarczo. Wówczas znaleźlibyśmy się na drodze do przepaści, do zagrożenia niepodległości. Wspólna musi być polityka zagraniczna, wspólna polityka sojuszu ze Związkiem Radzieckim i z demokracjami zachodnimi, wspólna ocena sytuacji, wspólna przede wszystkim ocena zagrożenia niemieckiego i wynikających stąd konsekwencji. **Jest to jedyny sposób, abyśmy nie byli piłką w grze o cudze interesy.** Wspólna droga to znaczy koalicja, to znaczy wzrastające zaufanie i pogłębiająca się współpraca.

Polska Partia Socjalistyczna w obliczu wszystkich zadań nas czekających, w obliczu wysiłków, które mamy przed sobą, w obliczu trudności, w zrozumieniu okresu, w którym żyjemy, w najgłębszym odczuciu prawdziwych interesów mas ludowych, chłopskich i robotniczych — wybiera drogę jednolitego frontu, jako podstawy **siły klasy robotniczej — sojusznika chłopów — i drogę koalicji, jako podstawy siły i odbudowy Polski. Wierzymy, że wbrew malkontenctwu podejrzanych sojuszników, bankrutów, wbrew naciskom zboku, na tej drodze znajdzie się wraz z nami, w interesie niepodległości, w interesie demokracji.**

Życzymy wam abyście tę drogę na waszym kongresie, jako jedyną mieli przed oczyma, abyście wspólnie z nami tą drogą sojuszu chłopsko-robotniczego kroczyli".

Amerykańska pożyczka dla Polski

Rząd U. S. A. nie będzie bronił prywatnych interesów nowych obywateli -kapitalistów

WASZYNGTON. Stany Zjednoczone rozważają możliwość udzielenia Polsce pożyczki, którą przyznać ma bank importowo - eksportowy. Dobrze poinformowane źródła twierdzą, że wzajemne gwarancje pomiędzy obu państwami zostały już wymienione.

Rząd polski oświadczył Stanom Zjednoczonym, że amerykański kapitał zostanie godziwie odszkodowany za wszelkie straty, jakie poniósł na skutek niedawno wprowadzonego upaństwowienia. Poseł polski w Londynie otrzymał zapewnienie ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Byrnesa, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru mieszać się do wewnętrznych spraw Polski.

LONDYN. W Londynie odbyła się między polskimi ministrami, delegatami na Generalne Zgromadzenie ONZ, a amerykańskim sekretarzem stanu Byrnesem ważna konferencja w sprawie omówienia amerykańskich interesów w Polsce. Tematem rozmów była m. in. sprawa uchwały K. .. o nacjonalizacji przemysłu. Rozmowy te, które były prowadzone w serdecznej atmosferze, według oficjalnych kół upewniły Polaków, że rząd Stanów Zjednoczonych nie ma zamiaru ingerować w wewnętrzne sprawy Polski dla ochrony prywatnych interesów obywateli amerykańskich.

Koła polskie podkreślają, że dla inicjatywy prywatnej otwierają się wielkie możliwości w nowym gospodarczym życiu Polski, specjalnie zaś w dziedzinie odbudowy, odzieży, żywności i tp. Rząd zdecydował się na roztoczenie kontroli państwowej, ze względu na konieczność wzmożenia produkcji przemysłowej.

Przesilenie rządowe we Francji

Dlaczego ustąpił gen. de Gaulle



LONDYN PAP. W niedzielę odbyło się posiedzenie francuskiej rady ministrów. Premier de Gaulle po 20 minutach opuścił posiedzenie, ministrowie zaś obradowali nadal. Wkrótce potem podano do wiadomości, że wieczorne posiedzenie gabinetu zostało przez de Goulle'a odwołane.

Gen. de Gaulle przesłał późnym wieczorem na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Konstytucyjnego Felixa Gouin pismo, w którym komunikuje, iż rezygnuje ze stanowiska premiera i wycofuje się całkowicie i ostatecznie z życia politycznego.

Kryzys rządowy we Francji powstał na tle ogólnym. Gen. de Gaulle twierdzi, że obecny rząd składający się z przedstawicieli trzech stronnictw jest nie do utrzymania. W związku z dymisją gen. de Gaulle'a zostanie zwołane nagłe posiedzenie Konstytuanty na dzień 21 lub 22 stycznia br. Komitety wykonawcze wszystkich 3 głównych partii francuskich odbyły nadzwyczajne posiedzenie w celu omówienia wytworzonej sytuacji.

PARYŻ (PAP). W niedzielę wieczór odbyła się godzinna konferencja między sekretarzem generalnym francuskiej partii socjalistycznej Danielem Meyerem a sekretarzem partii komunistycznej ministrem Thorez, w obecności sekretarzy tej partii Duclos i Marty.

PARYŻ (PAP). Francuskie koła polityczne podjęły w poniedziałek z rana energiczną akcję w związku z ustąpieniem generała de Gaulle. Jeżeli narady, dotyczące utworzenia rządu złożonego z przedstawicieli 3 partii — ruchu republikańsko-ludowego, komunistów i socjalistów — przyniosą pożądane rezultaty, zostaną natychmiast zwołane zebrania wszystkich partii w celu ustalenia składu rządu i jego szefa.

PARYŻ (PAP). Obowiązki szefa rządu na czas kryzysu objął Wincenty Auriol (socjalista), wicepremier rządu generała de Gaulle.

PARYŻ (PAP). Agencja Reutera donosi, że minister Bidault nie powróci na Generalne Zgromadzenie ONZ, dopóki francuski kryzys rządowy nie będzie rozwiązany.

LIST GENERAŁA DE GAULLE

PARYŻ (PAP). Agencja „France Presse" podaje tekst listu gen. de Gaulle do przewodniczącego francuskiego Zgromadzenia Konstytucyjnego, Feliksa Gouin:

„Będę bardzo zobowiązany, jeśli poda Pan do wiadomości Zgromadzenia Konstytucyjnego, że zrzekam się sprawowania funkcji premiera tymczasowego rządu Republiki Francuskiej. Od dnia, w którym wziąłem na siebie ciężar kierowania państwem w celu wyzwolenia go, osiągnięcia zwycięstwa i odzyskania suwerenności, uważałem, iż zadanie moje będzie spełnione w chwili, gdy zbierze się Zgromadzenie Konstytucyjne i partie polityczne będą mogły przejąć na siebie odpowiedzialność za losy państwa.

Jeśli zgodziłem się pozostać szefem rządu po 13 listopada 1945 r. zrobiłem to w tym celu, aby zadośćuczynić jednomyślnemu wezwaniu Zgromadzenia Konstytucyjnego, które twierdziło, iż jest to koniecznością. Naród francuski ma do rozwiązania jeszcze wiele bardzo trudnych problemów, ale potrzeby codzienne Francuzów są już zabezpieczone. Wzrasta aktywność w dziedzinie gospodarczej. Odzyskaliśmy nasze tereny i stanęliśmy mocną stopą w Indochinach. Francja uniknęła walk wewnętrznych. Niepodległość nasza jest mocno ugruntowana. Stoimy nad Renem. Kroczymy w pierwszym szeregu międzynarodowej organizacji świata.

W Paryżu zbierze się pierwsza konferencja pokojowa.

Opuszczając stanowisko, pragnę wyrazić życzenie, aby nowy rząd dokonał pracy rozpoczętej przez gabinet, któremu miałem honor przewodniczyć".

Komisja Kontroli

nad energia atomowa

LONDYN PAP. 21 bm. obradowały trzy komisje: komisja dla spraw politycznych i bezpieczeństwa, komisja powiernicza i komisja społeczno - gospodarcza.

Komisja dla spraw politycznych i bezpieczeństwa zaaprobowała wniosek 3 mocarstw: USA, ZSRR i W. Brytanii w sprawie komisji kontroli nad energią atomową. Minister Bevin powiedział, że w ciągu 16 dni delegacje miały dość czasu, aby się naradzić nad zajęciem stanowiska. Odroczenie sprawy robiłoby wrażenie, że delegacje nie traktują poważnie swych obowiązków. Delegat Z.SRR. i delegat USA, sen. Connally poparli stanowisko Beyina. Przemawiał jeszcze przewodniczący komisji, Manuilski mówiąc, że delegacje mogą poruszyć te sprawy w ogólnej debacie na posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia. Zebrani uchwalili powołanie komisji kontroli nad energią atomową 46 głosami bez sprzeciwu.

Odbyło się również pierwsze posiedzenie komisji dla spraw społeczno kulturalnych. Postanowiono jednogłośnie utworzyć komisję praw człowieka. Zadaniem komisji będzie opieka nad mniejszościami narodowymi i zapobieżenie jakimkolwiek prześladowaniom z powodu przynależności rasowej, płci, języka lub też wyznania.

Rząd Jedności Narodowej

tworzy się w Chinach

LONDYN. — Po zakończeniu wojny domowej w Chinach i wstrzymaniu działań wojennych między Południem a Północą, w Czungkingu siedzibie centralnego rządu chińskiego, zebrała się międzypartyjna rada polityczna. Zadaniem jej jest utworzenie gabinetu Jedności Narodowej, w skład którego wejść mają zarówno przedstawiciele rządu Czang - Kaj Szeka, jak i północno - chińskiego rządu komunistycznego. Drugim tematem obrad rady międzypartyjnej jest sprawa zjednoczenia chińskich sił zbrojnych w jedną całość.

Obrady trwają już 10 dni i zapewne potrwają jeszcze tydzień

—— o ——

Na straży linii politycznej Partii

Doniosłe uchwały C.K.W. P.P.S.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. na odbytym przed kilkoma dniami posiedzeniu powziął szereg uchwał doniosłego znaczenia.

SPRAWOZDANIE Z IX SESJI KRN

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie sekretarza generalnego, jako przewodniczącego klubu PPS z przebiegu sesji KRN — CKW poleca, zarówno członkom CKW, jak i innym aktywistom centralnym, zapoznanie całości organizacji PPS z wynikami obrad IX sesji KRN, zwłaszcza w odniesieniu do ustawy o unarodowieniu produkcji.

CZUJNOŚĆ PARTYJNA

CKW stwierdza ponownie konieczność zwiększenia czujności nad utrzymaniem linii partyjnej. Czujność ta powinna się wyrazić przede wszyskim w kontroli nad zachowaniem się tych towarzyszy, którzy ostatnio wstąpili i wstępują do partii.

NARADA GOSPODARCZA PPS i PPR

CKW aprobuje postanowienia Komisji Politycznej co do zwołania w styczniu wspólnej narady gospodarczej centralnych aktywów ekonomicznych PPS i PPR.

NARADY ORGANIZACYJNE

CKW aprobuje zwołanie w miesiącu styczniu ogólnokrajowej narady działaczy spółdzielczych — członków PPS i w następnych terminach zjazdu członków PPS, uczestników walki zbrojnej o niepodległość oraz zjazdu pepesowców, działaczy wiejskich.

PRACA NA WSI

CKW stwierdza konieczność wzmożenia pracy PPS na terenie wiejskim.

STOSUNKI Z ZAGRANICĄ

CKW z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości nawiązanie przez przedstawicieli PPS bezpośrednich rozmów z przedstawicielami czeskich socjal-demokratów w sprawach spornych pomiędzy tymi krajami.

CKW z radością wita przedstawicieli Partii Pracy, przybywających do Polski w grupie parlamentarzystów brytyjskich i sądzi, że bezpośrednie zetknięcie się reprezentantów polskich socjalistów z socjalistami angielskimi, pozwoli rządowi Partii Pracy na pomyślne rozwiązanie postulatów polskich.

NAGANA

Wreszcie CKW postanowił udzielić nagany tow. dr. Bolesławowi Drobnerowi w związku z jego wystąpieniem na sesji KRN—z ogłoszeniem tego postanowienia w prasie partyjnej.

Powodem udzielenia nagany tow. Drobnerowi było naruszenie przezeń dyscypliny organizacyjnej przez zabranie głosu na sesji KRN bez porozumienia z władzami Klubu Posłów PPS. Jednocześnie w tym swym przemówieniu tow. Drobner poddał publicznej krytyce działalność Polskiej Partii Robotniczej, co sprzeczne jest z zasadą ścisłej współpracy PPS i PPR. Tego rodzaju kwestie podnoszone być mogą tylko na komisjach porozumiewawczych obu Partii.

Tow. wiceprezydent Szwalbe o bloku wyborczym

Przemówienie na Zjeździe PPS w Sosnowcu

KATOWICE. — W czasie swego pobytu w woj. śląsko-dąbrowskim wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej tow. Szwalbe wziął udział w konferencji aktywistów PPS w Sosnowcu, gdzie wygłosił obszerne przemówienie o najaktualniejszych problemach gospodarczych, politycznych i społecznych.

Mówiąc o zbliżających się wyborach do Sejmu tow. wiceprezydent Szwalbe podkreślił, że PPS stoi niezłomnie przy bloku stronnictw demokratycznych.

Następnie mówca wskazał na ogrom prac, jakich musimy dokonac w dziedzinie zagospodarowania ziem odzyskanych.

Aby te zadania wykonać, potrzebna jest świadoma, zjednoczona wola i tych, którzy pracują w fabryce i warsztacie, i tych, którzy uprawiają ziemię, i tych, którzy pracują przy biurku.

Dla wykucia tej świadomości, dla zrealizowania jej w codziennej pracy konieczny jest wspólny wysiłek PPS i PPR.

O jedność działania wszystkich sił demokracji

Komisja Centr. Zw. Zaw. do Kongresu PSL

Obradujący w Warszawie członkowie Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej Związków Zawodowych, prezesi i generalni sekretarze Zarządów Głównych wszystkich central zrzeszonych w Komisji Centralnej Związków Zawodowych oraz przedstawiciele świata pracy zasyłają obradującemu w tym samym czasie w Warszawie Zjazdowi PSL życzenia jak najowocniejszych obrad i jak najlepszych wyników.

Wyrażają nadzieję, że Polskie Stronnictwo Ludowe w zespole Bloku Demokratycznego Stronnictw wchodzących w skład Rządu Jedności Narodowej przyjmie i obowiązki i równą odpowiedzialność za dalsze prace nad utrwaleniem niepodległości i suwerenności naszego Państwa, za demokratyczną Jego treść i za konsekwentną realizację programowych wskazań Lipcowego Manifestu PKWN.

Potępienie reakcji przez PSL oraz uaktywnienie się na odcinku walki z nią, winno również znaleźć wyraz w uchwałach Zjazdu PSL.

Przedstawiciele świata pracy, jako reprezentanci ponad miliona robotników i pracującej inteligencji apelują do Zjazdu PSL, ażeby w uchwałach przyjął rezolucję Kongresu Związków Zawodowych, wzywającą wieś polską do wypełnienia obowiązków wobec Państwa i Narodu w przedmiocie pełnego zdania świadczeń rzeczowych, albowiem od realizacji tych świadczeń zależy realizacja programu gospodarczego Rządu Jedności Narodowej, odbudowa kraju, odbudowa i rozwój przemysłu oraz zapewnienie wyżywienia całego świata pracy — w myśl hasła: wieś — miastu, miasto — wsi.

Niech żyje wspólny front walki i pracy chłopów, robotników i pracowników umysłowych.

Przyczyny dymisji de Gaulle'a

LONDYN (PAP). Omawiając kryzys rządowy we Francji, sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera podkreśla, że posunięcie generała de Gaulle, zmierzające do wycofania się z życia politycznego oraz ustąpienie jego ze stanowiska szefa rządu zaskoczyło całą Francję. W kołach zbliżonych do generała de Gaulle twierdzą, że powziął on decyzję wycofania się z życia politycznego, ponieważ w ostatnich kilku miesiącach doszedł do przekonania, iż współpraca rządu ze Zgromadzeniem Konstytucyjnym nie może się ułożyć pomyślnie. Ten powód został wysunięty przez generała de Gaulle w jego liście, zawiadamiającym o rezygnacji, skierowanym do przewodniczącego Zgromadzenia.

Obserwatorzy polityczni uważają, że doświadczenie Trzeciej Republiki przekonało generała de Gaulle, iż konieczna jest reforma wzmacniająca władzę wykonawczą i wytyczająca bardziej określone, niż dotychczas, granice pomiędzy władzą ustawodawczą a wykonawczą. Ponieważ projekt konstytucji opracowany przez komisję konstytucyjną, przewiduje postanowienia odwrotne, gen. de Gaulle wołał ustąpić.

Panuje ogólne zainteresowanie co do tego, kto zostanie szefem nowego rządu. Wydaje się prawdopodobnym, że komuniści wysuną kandydaturę Thoreza jako przywódcy najliczniejszej partii w Zgromadzeniu. Panuje przypuszczenie, że Thorez zwróci się do republikanów ludowych i do socjalistów z propozycją utworzenia rządu 3-partyjnego z nim jako szefem.

NIEBEZPIECZNE DZIEDZICTWO

W specjalnym wydaniu „Populaire" publikuje artykuł Leona Bluma, poświęcony ustąpieniu de Gaulle'a. W artykule tym przywódca partii socjalistycznej pisze m. in.: „Decyzja tak nagła i niespodziewana nie może nie wywołać zdumienia. Jedno jest tylko pewne, że jest to decyzja nieodwołalna. Poznamy motywy postępowania generała de Galle, skoro treść listu napisanego przez niego do przewodniczącego Zgromadzenia Feliksa Gou n zostanie opublikowana. Jest rzeczą konieczną, aby Zgromadzenie Konstytucyjne wyznaczyło człowieka, który podejmie się tego niebezpiecznego dziedzictwa". Poza tym Leon Blum wyraża przekonanie, że należy utworzyć rząd złożony z przedstawicieli wszystkich 3 partii.

—o—

— W południowej Grecji wybuchły walki i wprowadzono stan wojenny. W Atenach doszło również do starć ulicznych.

Strajk metalowców w USA

NOWY JORK PAP. Zgodnie z decyzją prezydium Kongresu Związków Przemysłowych, 800 tysięcy robotników w 2 tysiącach fabryk stalowych rozpoczęło strajk o północy z dnia 20 na 21 stycznia rb. W Stanach Zjednoczonych strajkuje obecnie ponad 1.600 tysięcy robotników.

W najbliższych dniach ogłoszona zostanie

Pożyczka odbudowy kraju

W tych dniach ogłoszony zostanie w Dzienniku Ustaw dekret o Pożyczce Odbudowy Kraju, który ostatnio uchwaliła Rada Ministrów.

Pożyczka będzie premiowa i będzie zapewniała posiadaczom znaczne korzyści w postaci licznych premii losowanych dwa razy do roku. Dwudziestoletni termin spłaty stawia pożyczkę w rzędzie średnioterminowych.

Spis ludności palącą koniecznością państwową

Na podstawie uchwały Rady Ministrów, dnia 14 lutego b. r. odbędzie się sumaryczny spis ludności. Będzie to spis skrócony pod każdym względem. Zamiast poszczególnych osób, rejestrować się będzie od razu ogólną liczbę mieszkańców w dużym mieszkaniu, a na wsi nawet w całym domu.

W obecnej chwili spisu obszernego przeprowadzić nie można. Nie pozwalają na to warunki ogólno-organizacyjne w państwie, a przede wszystkim szczupłość i przeciążenie administracji publicznej, na którą spada właśnie ciężar organizowania spisu w terenie. Z drugiej strony stosunki ludnościowe w kraju są dalekie jeszcze od ustabilizowania. Repatriacja, ewakuacja Niemcow, ruch osadniczo-przesiedleńczy — są w pełnym toku. Potrzeba dokładnych informacji o zaludnieniu kraju jest tak paląca, że domaga się niezwłocznego zaspokojenia, gdy tymczasem opracowanie wyników obszernego spisu, musiałoby trwać czas dłuższy.

Główny Urząd Statystyczny opracuje wyniki w krótkim terminie około 5 ciu tygodni od chwili otrzymania z terenu materiału spisowego.

Francja potepia hiszpanską polityke Bevina

„Jeżeli przyjaciel myli się nie należy iść w jego ślady..."

PARYŻ. — Emile Bure pisze w „Ordre": „Generał Franco znajduje poparcie zwłaszcza w Anglii, ale i Ameryka niewiele wzbudza w nim trosk. Stanowisko Bevina nie da się obronić. Pod powłoką idealizmu, którym się zasłania, nie da się ukryć realizm w najgorszym znaczeniu tego słowa. Osłania on generała Franco, ponieważ przemysłowcy brytyjscy mają wielkie przedsiębiorstwa w Hiszpanii i Caudillo im odpowiada.

Izba, pisze Bure, ostrzega ministra Bidault przed Bevinem i słusznie. Jeżeli przyjaciel myli się, nie należy iść w jego ślady, a trzeba wyprowadzić go z błędu, zwłaszcza, gdy istnieje obawa, że wspólnie będzie się pokutować za błędy".

NOWY JORK (PAP). Premier hiszpańskiego rządu emigracyjnego Giral oświadczył podczas bankietu wydanego na jego cześć w Nowym Jorku, że wielkie mocarstwa demokratyczne mogą przyczynić się do obalenia generała Franco przez zerwanie stosunków dyplomatycznych z rządem hiszpańskim w Madrycie. Naród hiszpański nie żąda interwencji zbrojnej i sam przystąpi do akcji, jeżeli uzyska czynną pomoc mocarstw demokratycznych, a nie tylko gołosłowne zapewnienia o przyjaźni.

—o—

KRONIKA POLITYCZNA

Dyrektor Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych minister pełnomocny Józef Olszewski przyjął w dniu wczorajszym Ambasadora Wielkiej Brytanii Cawendinh Ber'icka.

Gen. Prchala — czeski Anders

PRAGA (PAP). Czechosłowacki minister informacji Kopecky oświadczył, iż rząd Czechosłowacji zwrócił się do W. Brytanii z żądaniem wydania generała Prchali, oskarżonego o działalność konspiracyjną przeciwko rządowi czechosłowackiemu. W zeszłym tygodniu policja aresztowała kilku agentów generała Prchali, działających na terenie Czechosłowacji.

Helena Schwerzel aresztowana

LONDYN (PAP). Policja niemiecka aresztowała znaną lotniczkę Helenę Schwerzel, oskarżoną o zadenuncjowanie burmistrza Lipska dra Goerdelera o udział w spisku przeciwko Hitlerowi w lipcu 1944 r. Schwerzel stanie wkrótce przed francuskim sądem wojennym.

Drugi transport żołnierzy polskich z Anglii

Dnia 15 stycznia odpłynął z Anglii statek „Banfora", wiożąc na swym pokładzie drugi transport żołnierzy polskich z Anglii do Polski. Na pokładzie znajduje się 2.000 żołnierzy.

Brytyjscy parlamentarzyści powrócili do Londynu

LONDYN (PAP). Po 2-tygodniowym pobycie w Polsce brytyjska delegacja parlamentarna powróciła do Londynu i wkrótce przedłoży Izbie Gmin sprawozdanie ze swego pobytu w Polsce.

Komandor Adam Mohuczy

szefem sztabu głównego Marynarki Wojennej

Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP. mianowany został na stanowisko Szefa Sztabu Głównego Marynarki Wojennej komandor dypl. Adam Mohuczy.

Wobec chwilowego nieobsadzenia stanowiska Dowódcy Marynarki Wojennej, komandor Mohuczy staje się automatycznie zwierzchnikiem wszystkich oddziałów i instytucji Marynarki Wojennej.

Gdzie jest Peron?

Argentyna w przededniu poważnych wydarzeń

BUENOS AIRES. Ogłoszenie kandydatury Perona (przewódca faszystów argentyńskich) na stanowisko prezydenta republiki, jakie miało być dokonane początkowo w piątek, następnie w sobotę, znów zostało odroczone. Manewry te wywołują liczne komentarze.

Krążą pogłoski, że w łonie partii robotniczej, utworzonej przez Perona i wśród oficerów popierających jego kandydaturę, doszło do poważnych starć. Wojskowi pod wrażeniem ostatnich wypadków odbyli tajne narady. Według krążących pogłosek, Peron ukrywa się od dwóch dni. W krótkim czasie należy oczekiwać ważnych wydarzeń.

Przegląd prasy

BLOK WYBORCZY

W ostatnim z cyklu artykułów o wyborach, red. Jerzy Borejsza, pisze w „Rzeczypospolitej":

Walka wyborcza, wiedy, gdy istnieją konkurujące ze sobą listy ma swoją logikę. Razpala namiętności. Oddala stronnictwa od siebie. Podkreśla rozbieżności. Szczególnie miałoby to miejsce w Polsce, gdzie prócz rzeczywistych, istotnych różnic między partiami nawarstwiło się od lat, wskutek działalności agentur sanacyjnych i endeckich, wiele urodzonych, nieistotnych — powiedziałbym zaściankowych i prowincjonalnych — żalów i pretensji. W tej sytuacji stronnictwo, które porwie się na samodzielną listę, faktycznie podważy, zachwieje i w końcu rozłupie koalicję rządową. Koalicję, która usiłuje przełamać narowy różnych środowisk w kraju narosłych podczas okupacji i różnych środowisk emigracyjnych.

Blok wyborczy w konkretnej sytuacji naszego kraju jest rozumnym kompromisem stronnictw, wynika z interesów tych stronnictw, usunie bowiem atmosferę nieufności i urojonych pretensji, będzie kompromisem, który pozwoli oczyścić ich własne szeregi od elementów nietwórczych, wrogich i reakcyjnych.

Niewątpliwie blok wyborczy wywołuje rozczarowanie w pewnych kołach podstarzałych akademików, którym śni się rozbijanie głów pałkami i pewnych restauratorów, którzy zapewne dla codziennego kontaktu z wsią sympatyzują z pewnym odłamem ruchu ludowego, a nadewszystko u tych, co czekają na katastrofę i gwałtowną przemianę. Niewątpliwie, blok wyborczy będzie rozczarowaniem i dla tych, którzy chcieliby w kampanii wyborczej dać upust nagromadzonej żółci i swoim zawiedzionym nadziejom.

WIELKA TRANSAKCJA KUPIECKA

Pod takim tytułem „Gazeta Ludowa" w rzeczowym artykule omawia polsko-radziecką umowę handlową, dochodząc do następujących wniosków:

Bynajmniej nie chcę dowodzić, że umowa handlowa polsko - radziecka jest dla nas jakimś fenomenalnie dobrym interesem czy wprost dobrodziejstwem. Jest dobra, korzystna. Zdrowy egoizm powoduje, że wolałbym, aby była dla nas korzystniejsza. Jeśli tak, trzeba uczciwie przyznać również stronie radzieckiej prawo uczynienia umowy najbardziej korzystną dla nich. Targowaliśmy się i umowa jest wynikiem targu. Pamiętam, że targ ten odbywł się wiosną, gdy sytuacja kraju była znacznie trudniejsza, niż dzisiaj, potrzeba towarów importowanych znacznie dotkliwsza — a Związek Radziecki był jedynym dla nas praktycznie osiągalnym dostawcą. Byliśmy w sytuacji poniekąd przymusowej i przypuszczam, że, nadużywając owej pomyślnej dla siebie koniunktury, partner radziecki mógłby uzyskać od nas więcej korzyści, niż osiągnął, samym naciskiem gospodarczym, bez momentów politycznych. Człowiek głodny da za kromkę chleba więcej, niż parę dni potem za bochenek. Uczciwie mówiąc, przy zawieraniu umowy nie popełniono nadużycia naszej przymusowej sytuacji. Transakcja była obustronnie korzystna i zachęca ona do zawierania dalszych transakcyj w przyszłości.

—o—

Wydanie dzieł Stalina

MOSKWA PAP. Centralny komitet partii komunistycznej Związku Radzieckiego postanowił wydać dzieła Stalina. Wydawnictwo to obejmie dzieła Stalina, które ukazały się pomiędzy 1901 a 1946 rokiem i zawierać będzie 16 tomów. Tomy będą się kolejno ukazywały w roku 1946, 1947 i 1948.

Przedmowę do pierwszego tomu napisał autor. Dzieła Stalina ukażą się w nakładzie 500 tysięcy egzemplarzy.

Za zamkniętymi drzwiami „Romy"



Z tajników obrad Kongresu P. S. L.

Wobec nie dostarczenia ani przez agencję urzędową PAP, in też bezpośrednio przez biuro prasowe kongresu PSL komunikatu o przebiegu drugiego dnia obrad oraz popołudniowych obrad pierwszego dnia kongresu, dopiero dziś z „Gazety Ludowej" — „Pisma codziennego dla wszystkich", przecież wydawanego przez NKW PSL, a więc jakby miarodajnego, dowiadujemy się niektórych szczegółów.

W podanej przez „Gazetę Ludową" części referatu ob. Mikołajczyka, charakteryzuje on akcję ruchu ludowego w okresie sanacyjnym, w szeregu miejsc, w ostry sposób formułując swą opinię nie tylko o nieprzyjaciołach z sanacji. W dłuższą wdaje się polemikę z artykułem analizującym stanowisko wice-premiera Mikołajczyka za jego czasów londyńskich i po przyjeździe do Polski — zamieszczonym na szpaltach „Przeglądu Socjalistycznego", a częściowo i „Robotnika". Zgoła demagogicznie żąda od autora:

„Ale nie mają racji ci, którzy dziś pod szumnym tytułem „Mikołajczyk" w jednym z pism tuteszych starają się analizować sytuację. Jeżeli są uczciwi, to niech napiszą w tym samym artykule, kto to był zwolennikiem wprowadzenia Sosnkowskiego na Nacz. Wodza, a kto to do ostatniej chwili nie pozwalał, żeby bądź co bądź ta kolosalna przeszkoda w porozumieniu polsko - sowieckim mogła być usunięta na nasze żądanie, jak najwcześniej".

Ależ pisaliśmy nie raz i nie dziesięć. I w tych samych artykułach, w których „było" o ob. Mikołajczyku i w wielu innych. Rozumiemy, że wiele z tego mogło do Londynu nie dojść.

Również długo rozprawia się ob. Mikołajczyk z zarzutem czynionym organizacjom podziemnym, stojącym w dyspozycji rządu londyńskiego, że stosowały taktykę stania z bronią u nogi i sam sobie — naszym zdaniem — zaprzecza, przytaczając odrazu jako pierwsze akcje prowadzone przez oddziały najmniej zależne lub niezależne od londyńskiej komendy.

Ciekawe są wynurzenia w sprawie granicy zachodniej, a zwłaszcza cytaty z pism emigracyjnych, polemizujące ze stanowiskiem Arciszewskiego w sprawie granicy zachodniej. Było to interesujące. Lecz nas o tyle nie przekonywują, że w okresie tych sporów sprawa decydowała się w kraju na miejscu rękami polskiego robotnika i chłopa, przybranego w mundur lub nie, w młot czy karabin uzbrojonego.

Szerzej omówimy referat, mając w ręku jego tekst pełny.

Ciągle, wedle „Gazety Ludowej", w drugim dniu zjazdu obradowały komisje kongresowe aż do przerwy obiadowej.

Około godziny 3-ej wielka sala „Romy" była już doszczętnie zapełniona. Pomieściło się na niej 1158 delegatów uprawnionych do głosowania.

W masie ludzkiej przeważają charakterystyczne postacie chłopów, pomieszanych z inteligencją, a zwłaszcza z licznym bardzo nauczycielstwem. Jest również gromada księży. Barwne stroje ludowe widać stosunkowo rzadko. Spełniają one niejako rolę reprezentacyjną dookoła podium".

Dobrze, że już „charakterystyczne postacie chłopów" nie spełniają tylko „roli reprezentacyjnej dokoła podium". Czytamy w „Gazecie Ludowej" o entuzjazmie, z którym przyjmowano przemówienie min. Wycecha, a dalej wniosek pos. Bogusławskiego o reformie administracji

„i ograniczeniu zbyt wielkiej ilości ministerstw. Na pierwszym miejscu określił jako zbyteczne, zdaniem komisji, ministerstwo Bezpieczeństwa.

Wywołało to na sali długotrwałą i burzliwą demonstrację, która zakończyła się odśpiewaniem hymnu: „Gdy naród do boju". Z zadowoleniem słuchano też wniosku o skasowanie ministerstwa Informacji i Propagandy".

Jak pisze „Gazeta Ludowa"

Przewodniczący Kongresu min. Kiernik nie był zadowolony z tej żywiołowej manifestacji Stwierdził on, że zniesienie ministerstwa Bezpieczeństwa nie jest sprawą łatwą, ani prostą i wezwał zebranych do zachowania spokoju i niezakłócania powagi obrad".

Nie dziwimy się ani żądaniu, ani też niezadowoleniu przewodniczącego ob. Kiernika. Skasowanie Ministerstwa Bezpieczeństwa oddałoby władzę wewnętrzną i jej aparat policyjno-wykonawczy bez reszty w ręce min. spraw wewnętrznych, którym jest, jak wiadomo, obecnie ludowiec z PSL. I to była być może istota żądań. Z kolei urząd ten sprawuje właśnie ob. Kiernik i z doświadczenia wie, jak bardzo jest trudne i narażające kierowanie nim, bo miał na ten temat różne... kłopoty. I to — być może—istota niezadowolenia. Natomiast kiedy padły mocne słowa, żądające pełnej wolności politycznej, teraz „min. Kiernik (ciągle wedle „Gazety Ludowej"), poparł swym autorytetem program ideologiczny, określając go, jako jedyny program całego narodu polskiego. Ponieważ po owych „mocnych słowach" na temat wyborów śpiewano „Rotę" dla jakiejś równowagi w ilustracji muzycznej, „min. Kiernik wezwał zebranych, aby dla uczczenia tego programu odśpiewali hymn narodowy".

I tak śpiewając i pokrzykując od czasu do czasu

obradowano jeszcze długo w nastroju pełnym zrozumienia dla słowa płynącego z mównicy. Ile razy mowa była o tym, co wiąże się z wolnością obywatelską i prawdziwym interesem narodu, zebrani manifestowali swoją solidarność hucznymi oklaskami".

Znalazł się w toku tych obrad i referat o klubie poselskim PSL, który **walczy i przeciwstawia się.**

„Przedstawiciele PSL. w komisjach K. R. N. biorą żywy udział walcząc z objawami, godzącymi w interesy chłopa i przeciwstawiając się próbom majoryzowania przez partie robotnicze. Walka ta skierowana była przeciw jednostronnej, nieuwzględniającej interesów wsi polityce".

Mój Boże! A myśmy w Lublinie na samym początku zrobili reformę rolną. I okazuje się, że to chyba tylko po to, by brygady robotnicze przespacerowały się przy mierzeniu ziemi. (d)

Tow. Józef Cyrankiewicz

na Zjeździe PPS w Katowicach

W dniu 20 stycznia w Katowicach odbył się drugi wojewódzki sprawozdawczy zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej okręgu śląsko-dąbrowskiego. Obrady zjazdu zagaił przewodniczący WKR PPS, wicewojewoda śląsko-dąbrowski tow. inż. Salcewicz, witając przybyłych przedstawicieli CKW w osobach: generalnego sekretarza CKW PPS tow. Cyrankiewicza, tow. Obrączki, oraz przedstawiciela PPR tow. Baryły, delegatów Związków i organizacyj.

Następnie obszerny referat o aktualnych zagadnieniach politycznych, wygłosił generalny sekretarz CKW PPS tow. Cyrankiewicz, podkreślając m. in., że w polityce zagranicznej opierać się winniśmy i opierać się będziemy na sojuszu ze Związkiem Radzieckim, jako równi z równymi i wolni z wolnymi. Niebezpieczeństwo niemieckie nie przestało dla nas istnieć i pod tym względem wszyscy Polacy muszą prowadzić solidarną akcję. Nawiązując do naszych wewnętrznych stosunków politycznych, mówca podkreślił, że PPS stoi na gruncie współpracy z PPR, jako partią świata pracy.

Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PPS tow. Olesiński, przedstawił zebranym delegatom dotychczasowe osiągnięcia Partii na terenie śląsko-dąbrowskim.

W obszernej dyskusji, trwającej kilka godzin, poruszono szereg zagadnień, a m. in. kwestie współpracy na miejscu z organizacjami PPR, zagadnienia repatriacji, weryfikacji, wysiedlania Niemców i zagadnienia organizacyjne.

Ofensywa mnichów

Hiszpański fuehrer" — gen. Franco, mając nóż na gardle, zdecydowany jest na restytucję monarchii, pod warunkiem, oczywiście, że królewski pretendent — don Juan będzie tylko dekoracyjną fikcją, zaś on, Franco, pozostanie istotnie u steru władzy. Szukając dla tych planów poparcia w Watykanie, Franco wysłał w charakterze pośrednika jezuitę, o. Errerę, który ma urobić grunt i uzyskać życzliwość papieską dla chytrych kombinacyj hiszpańskiego dyktatora.

Tymczasem, nadchodzi wiadomość ze Skutari w Albanii, że wykryto tam terrorystyczną organizację faszystowską, na której czele stali dwaj jezuici — oo. Danieli i Fausti. Obaj są Włochami z pochodzenia i zajmowali w zgromadzeniu zakonnym wysokie stanowiska.

Jednocześnie, w Mediolanie aresztowano szereg członków faszystowskiej organizacji podziemnej, której przewodził jezuita — o. Blondino. Znaleziono przytem dużą ilość broni i ustalono związki, łączące tę organizację z osobą b. sekretarza partii faszystowskiej — Scorza.

Jak wynika z tych paru charakterystycznych przykładów, o. o. jezuici prowadzą w różnych krajach, ożywioną działalność polityczną o całkiem wyraźnym kierunku i w ściśle określonych celach. Zdarza się to zresztą nie po raz pierwszy w historii tego zakonu.

Jego założycielem był Hiszpan — Ignacy Loyola, który zapragnął stworzyć potężną organizację zakonną, mogącą skutecznie rywalizować z wszechwładnym podówczas i bardzo wpływowym na gruncie hiszpańskim — zakonem Dominikanów. W ten sposób powołany został do życia zakon jezuitów pod piekną nazwą „Societas Jesu", czyli „Towarzystwo Jezusowe".

Dzięki staranej selekcji kandydatów pod względem kwalifikacyj umysłowych, zakon jezuitów stał się istotnie zrzeszeniem tęgich głów, które potrafiły w krótkim czasie zapewnić zakonowi pozycję przodującą nie tylko w życiu religijnym. Bo prawdę mówiąc, na działalność religijną pozostawało jezuitom bardzo mało czasu. Zajmowali się natomiast gorliwie i z sukcesem dla siebie — polityką, kolonizacją i eksploatacją terenów zamorskich, działalnością finansową, dworskimi intrygami, walką z ideami postępu i wolnej myśli, udziałem w procesach i praktykach inkwizycyjnych. Bardzo smutną i złowrogą rolę odegrali jezuici w Polsce, jako promotorzy i chorążowie t. zw. kontrreformacji i wyznaniowego ucisku. Niektórzy jezuici francuscy, jak np. o. o. de la Chaise i Girard utrwalili swe nazwiska w kronice skandalicznej epoki rozwiązłych Ludwików.

Jaką reputację zdobyli sobie jezuici wśród narodów Europy, o tym najlepiej świadczy fakt, że słowa „jezuityzm", „jezuicki" stały się powszechnie synonimem obłudy, fałszu, podstępu, nietolerancji, obskurantyzmu i bezwzględnego stosowania zasady „cel uświęca środki". Skargi i narzekania, płynące ze wszystkich krajów w związku z działalnością jezuitów, przybrały takie formy i rozmiary, że papież Klemens XIV, w słynnym „breve" — „Dominus ac Redemptor noster" („Nasz Pan i Zbawiciel") zmuszony był ogłosić w 1773 kasatę zakonu jezuitów, likwidując tym sposobem ich zbyt już bujną i wszechstronną działalność.

Rzecz bardzo charakterystyczna, że jezuici usunięci, na mocy decyzji papieża, z Polski, schronili się w... schizmatyckiej Rosji, pod opiekuńczymi skrzydłami carycy Katarzyny II. Reakcyjny, wrogi szerzącym się ideom Oświecenia zakonu Jezuitów uznany został — nie bez obiektywnej słuszności — przez carycę za jedną z podpór tronu i samodzierżawia. Katarzyna II udzieliła jezuitom rozmaitych przywilejów, pozwoliła im nawet na założenie t. zw. akademii w Połocku, a wdzięczni za te względy jezuici, m. in. słynni o. o. Benisławski i Witoszyński, wysławiali pod niebiosa carycę, głosząc słowem i pismem świetność jej cnót i wspaniałość jej rządów. Dopiero w r. 1820 przerwana została ta [illegible]obliwa „współpraca", gdy Aleksander I wydał ukaz o wypędzeniu jezuitów z Rosji.

Upłynęły długie lata, zanim zakon jezuitów, po usilnych staraniach i złożeniu przed Stolicą Apostolską uroczystych przyrzeczeń, mógł podjąć na nowo swą działalność. Niestety, jej rodzaj i charakter, jak wykazała praktyka, nie uległ żadnej zmianie jedynie metody zostały uelastycznione i przystosowane do zadań współczesnych. Dzisiaj, po drugiej wojnie światowej, spotykamy znowu jezuitów wszędzie, gdzie toczy się walka pomiędzy siłami wstecznictwa i ciemnoty a zdrową myślą postępu, oświaty i wolności człowieka. A że „natura ciągnie wilka do lasu", więc czarni ojcowie kroczą w pierwszych szeregach obrońców starego porządku. Oczywiście, ta obrona nie ma nic wspólnego ze sprawami i celami natury czysto religijnej; chodzi tu o zachowanie lub zdobycie wpływów politycznych, o ugruntowanie i wzmożenie potęgi materialnej, o zapewnienie przywilejów i korzyści finansowych.

Tak się dzieje nie tylko w Hiszpanii, Włoszech czy Albanii, ale wszędzie, gdzie członkowie „Towarzystwa Jezusowego" mogą działać jawnie lub w ukryciu. Bezwzględna solidarność jest jednym z głównych nakazów organizacyjnych tego zakonu i nakazowi solidarności wszyscy jego członkowie muszą się podporządkowywać bez zastrzeżeń.

B.

WIEŚCI Z KRAJU

8 TYSIĘCY MTR SZKŁA MIESIĘCZNIE

W obecności wicewojewody gdańskiego mgr. Gadomskiego, przedstawiciela Delegatury Rządu dla Spraw Wybrzeża dyr. Szymańskiego oraz przedstawicieli miejscowych władz, odbyło się w Starogardzie uroczyste otwarcie Huty Szkła. Na razie produkcja obejmuje wyłącznie wyrób butelek z dzienną zdolnością wytwórczą do 20 tys. sztuk.

Po pełnym zakończeniu prac remontowych, produkcja obejmie także wyrób szkła. Miesięczna zdolność wytwórcza wynosi ok. 8.000 mtr. szkła okiennego.

„CEGIELSKI" PRZEKROCZYŁ PRODUKCJĘ PRZEDWOJENNĄ

W grudniu ub. r. fabryka „Cegielski" dostarczyła Poznaniowi 1 milion 740 tysięcy kilowatów energii elektrycznej.

W tym samym czasie wyprodukowano 9 nowych parowozów, 6 parowozów oraz 8 wozów tramwajowych wyremontowano. Niezależnie od zasadniczej produkcji wykonano 1923 to odkówek, 125 ton odlewów żelaznych, 97 ton narzędzi, 16 t. śrub i nitów, 13 ton odlewów stalowych, 4 tony odlewów bronzowniczych oraz 1350 garnków aluminiowych. O ile chodzi o produkcję nowych parowozów, to zakłady H. Cegielski przekroczyły już wydajność przedwojenną.

„MOSKWA — STOLICA ZSRR"

Z okazji rocznicy wyzwolenia Krakowa otwarto w niedzielę 20 b. m. w lokalu Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wystawę pod nazwą „Moskwa, stolica ZSRR". Otwarcia dokonał prezes Towarzystwa Prezydent miasta ob. Wolas.

17-LETNI BANDYTA PRZED SĄDEM

Przed Sądem Wojskowym Garnizonowym w Katowicach odbyła się rozprawa karna przeciwko 33-letniemu Walkowiakowi Gracjanowi i 17-letniemu Cieśli Herbertowi, oskarżonym o dokonywanie napadów rabunkowych na ludność cywilną.

Sąd skazał Walkowiaka na karę śmierci, zaś Cieślę Herberta, ze względu na młodociany wiek, na 5 lat więzienia.

8 LAT WIĘZIENIA ZA DENUNCJACJĘ

Specjalny Sąd Karny w Katowicach rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Sosnowcu sprawę volksdeutscha 3-ej kategorii 37-letniego Mieczysława Pilarskiego, oskarżonego o denuncjowanie Polaków [illegible] władzami niemieckimi. W wyniku rozprawy Sąd skazał donosiciela na 8 lat więzienia.

BANDYCI PRZED SĄDEM DORAŹNYM

Milicja Obywatelska w Szczecinie zlikwidowała szajkę niebezpiecznych bandytów, składającą się z 5 osób.

Bandyci staną wkrótce przed Sądem Doraźnym.

PREZYDENT NIE SKORZYSTAŁ Z PRAWA ŁASKI

Prezydent KRN ob. Bierut nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanego przez Specjalny Sąd Karny w Katowicach na karę śmierci Józefa Straszydła, rolnika z Rudzic, który brał udział w mordowaniu Polaków w czasie okupacji. M. in. Straszydło oddał w ręce Gestapo w Kryzach rodzinę Kaczorów, składającą się z 4-ch osób, które zginęły w katowni oświęcimskiej.

Prezydent nie skorzystał również z prawa łaski w stosunku do zbrodniarza Stanisława i Piwowarczyka z Roktnicy, skazanego na śmierć za udział w obławach niemieckich i zabójstwach dokonywanych na Polakach. Piwowarczyk dopomógł Niemcom do zabójstwa 7 osób w Grabowie, a nadto w obławie przyczynił się do zamordowania 6 cywilnym Polaków i 5 partyzantów.

Tak samo Prezydent nie ułaskawił Antoniego Pola, skazanego na śmierć za dekonspiracje w Koziegłowach 8-miu Polaków, którzy zginęli następnie w obozach koncentracyjnych.

AKCJA POMOCY ZIMOWEJ NA ŚLĄSKU

Rozpoczęta od listopada akcja pomocy zimowej dla najbiedniejszych na terenie woj. śląsko - dąbrowskiego jest bez przerwy kontynuowana. Ostatnio zostały rozesłane wg. rozdzielnika do kuchni ludowych następujące artykuły: 50 t. kaszy, 20 ton zup amerykańskich, 30 t. marchwi, oraz rozprowadzony jest węgiel w ilości 1.000 t. Nadto przesłano w teren 5 wagonów odzieży i obuwia z UNRRA. W akcji tej Ministerstwo Opieki Społecznej zapowiedziało dla Śląska subwencję na styczeń w wysokości pół miliona zł. na wzmożenie działalności kuchen, z których korzysta dziennie ponad 60 tys. osób.

Dwa wyroki śmierci w Katowicach

Sąd Specjalny w Katowicach wydał dwa wyroki śmierci na wysługujących się hitlerowcom agentów gestapo.

Na karę śmierci skazany został Adolf Straszydło, który z ramienia Niemców był zarządcą jednego z dworów w pow. pszczyńskim, znęcał się nad Polakami, denuncjował ich władzom Gestapo. Drugi wyrok śmierci wydany został na Jana Jaworskiego z Sosnowca, który jako członek SA brał udział w łapankach i winien jest śmierci kilkunastu Polaków.

Prezydent KRN, do którego obrona skazanych zwróciła się o ułaskawienie, prośby nie uwzględnił.

Dwaj skazani hitlerowscy pachołcy zawisną na szubienicy. (v)

— o —

Głosy i odgłosy

100 LAT „NEWS CHRONICLE"

(j) Wielki dziennik londyński „News Chronicle" obchodził dnia 21 stycznia jubileusz stu lat istnienia. Przed stu laty gazeta nazywała się „The Daily News" i dopiero w 1930 roku została przemianowana na „News Chronicle". Pierwszym redaktorem pisma był znany pisarz angielski Karol Dickens.

Redakcja gazety cytuje z okazji jubileuszu pierwszy artykuł wstępny, napisany przez Dickensa przed 100 laty, i twierdzi, że zasady ideowe pisma w ciągu tego stulecia nie uległy zmianie.

„News Chronicle" nie jest oficjalnym organem, lecz uchodzi za wyraziciela opinii stronnictwa liberalnego.

Wydawcy gazety z dumą stwierdzają, że nakład pisma w przeciągu tych 100 lat zwiększył się z 4.000 egzemplarzy do ponad 1,500,.000 egz.

POLSCY ŻYDZI W BERLINIE

(j) W pierwszej połowie stycznia w Berlinie zgromadziło się około 4.000 Żydów z Polski, z których połowa pozostała w rosyjskiej części miasta, a druga połowa ulokowała się w strefie francuskiej. Warunki mieszkaniowe w strefie rosyjskiej są bardzo ciężkie. W największym schronisku na Oranienburgerstrasse, w którym jest miejsca dla 300 osób, zgromadziło się ponad 1.400 osób.

Władze rosyjskie zarządziły ostatnio przeniesienie 2.000 Żydów z rosyjskiej części Berlina do specjalnego obozu w miejscowości Prenzlau. Lecz przywódcy Komitetu żydowskiego w Berlinie odmówili wykonania tego rozkazu.

Anglicy i Amerykanie niechętnie wpuszczają Żydów do im podległych części Berlina. Anglicy ogłosili ostatnio, że w ogóle nikogo nie chcą wpuścić do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, gdyż ludność tej strefy zamiast przedwojennych 19.500.000 osób wynosi 23.000.000 osób.

Wielkie poruszenie wśród Żydów w Niemczech wywołała sprawa gen. Morgana, który na konferencji prasowej wypowiedział się krytycznie o uchodźcach żydowskich z Polski. Na żądanie UNRRA gen. Morgan podał się do dymisji, gdyż uznane zostało, że oświadczenie jego było rażącym przekroczeniem kompetencyj służbowych.

— o —

W sprawie płac

Obrady władz KCZZ

Dnia 20 stycznia br. po południu rozpoczęły się w Warszawie w siedzibie Komisji Centralnej Związków Zawodowych obrady Wydziału Wykonawczego tej Komisji, w których wzięli udział również przedstawiciele poszczególnych Ministerstw.

Głównym tematem obrad są zagadnienia płac i aprowizacji w przemyśle. Z uwagi na obszerność dyskusji nad tymi problemami obrady przeciągną się do dnia 22 stycznia włącznie.

Kronika wybrzeża

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM

Ruch w porcie gdyńskim ilustruje zestawienie przybyłych w ciągu tylko 2 dni następujących statków:

angielski „Ocean Volunteer" z transportem samochodów dla Polski; szwedzki „Sven" z darami szwedzkimi dla Polski; szwedzki „Tvaan" z samochodami; polski „Poznań" z rudą ze Szwecji; polski „Śląsk" z drobnicą UNRRA z Anglii; szwedzki „Elsy" ze śledziami; szwedzki „Vagus" z rudą żelazną; szwedzki „Iwan" ze śledziami; szwedzki „Forfried" z rudą żelazną; alianckі „Meklenburg" z transportem ok. 1500 repatriantów.

„NIEPOTRZEBNY ZŁOTY"

W ostatnim czasie wzrosła b. poważnie fala żebraków niemieckich, grasujących w Szczecinie. Żebrzą kobiety i dzieci, mężczyźni w sile wieku i starcy. Żebracy ci zarówno chodzą po domach, jak również zatrzymują na ulicy przechodniów, prosząc o „niepotrzebny złoty" („Haben Sie ein złoty übrig?").

Z tym żebractwem należałoby skończyć. W Szczecinie jest dosyć pracy i każdy Niemiec może pracować usuwając gruzy, jakie zostawiła nam armia niemiecka opuszczając miasto.

DWA WYROKI ŚMIERCI

Na pierwszej rozprawie przed sądem doraźnym, jaka odbyła się w Szczecinie, sąd wydał wyrok śmierci na 20-letniego Henryka Metycha i 22-letniego Zygmunta Majewskiego, którzy jako Strażnicy Ochrony Miejskiej zamordowali Henryka Popławskiego z Łodzi.

POŻARY „SERYJNE"

W ostatnim czasie w Szczecinie wybuchło kilka pożarów, który przyczyną było zapalenie się benzyny. Ponieważ pożary te nazwać możnaby „seryjnymi", należałoby, aby odpowiednie władze wydały właściwe zarządzenia mające na celu zapobieżenie dalszym wypadkom.

Z ŻYCIA PPS PARTII

AKADEMIA KU CZCI PROLETARIATU

Wojewódzki Komitet PPS urządza w niedzielę, dn. 27 bm. o godz. 9 rano w sali „Roma" przy ul. Nowogrodzkiej uroczystą akademię z okazji rocznicy stracenia członków „Proletariatu".

W programie referat historyczny oraz część artystyczna z udziałem Reprezentacyjnego Chóru PPS, orkiestry Elektrowni i zespołu artystycznego Wydziału Kultury przy Woj. Komitecie PPS.

DZIELNICA WOLA PPS.

Dn. 23 stycznia 1946 r. o godz. 15.30 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu w lokalu Dzielnicy przy ul. Ogrodowej 39/41. Sprawy b. ważne. Obecność członków Komitetu obowiązkowa.

WYDZIAŁ OŚWIATY PRZY WK. PPS.

zawiadamia, że zebranie Koła Prelegentów z referatem Tow. Henryka Jabłońskiego odbędzie się we wtorek dn. 22. I o godz. 16 min. 30 w lokalu WK. Śniežna 4.

DZIELNICA MOKOTÓW P. P. S.

zawiadamia, że w dniach od 20 — 27 I 46 r. odbędzie się rejestracja członków Dzielnicy. Każdy członek Dzielnicy Mokotów, który kiedykolwiek składał deklarację, obowiązany jest do przybycia do Sekretariatu Dzielnicy w godzinach 15 — 19 w wyżej wymienionych dniach.

Wydział Oświaty przy W. K. PPS.

[illegible] program Szkoły Partyjnej na ul. Targowej 6? na miesiąc styczeń:

23.I Higiena Pracy — tow Trojanowski.
25.I Zag. Propagandy — tow. Tomorowicz.
28.I Gospodarka narodowa Polski w analizie socjalistycznej — tow [illegible]

Wykłady odbywają się w godz. 16—18.

ZJAZD P. P. S. W WAŁBRZYCHU

Odbył się tu I Zjazd PPS, wydzielonego miasta i powiatu Wałbrzych. Na zjazd przybył tow. wojewoda Piaskowski.

W licznych przemówieniach podsumowano osiągnięte wyniki pracy PPS od chwili kiedy pierwsi pionierzy PPS. posuwając się tuż za linią frontu, rozpoczęli pracę organizacyjną, do chwili obecnej, w której PPS. przedstawia na tym terenie już zorganizowaną kompletnie jednostkę.

LĘBORK

W dniu 6 stycznia b. r. OM TUR w Lęborku otworzyła bezpłatne kursy buchalteryjne.

W najbliższym czasie OM TUR otworzy również Uniwersytet Powszechny TUR w Lęborku.

— o —

Zjazdy Spółdzielni Pracy

i spółdzielni wytwórczych

Związek Rewizyjny Spółdzielni RP organizuje w pierwszym kwartale br. branżowe zjazdy spółdzielni wytwórczych i pracy.

Spółdzielnie te mają na celu zatrudnianie zarobkowe w sposób spółdzielczy przez siebie swoich członków w poszczególnych działach rzemiosła i przemysłu w sposób najbardziej pożyteczny dla nich i dla społeczeństwa, z wykluczeniem wyzysku, poniżenia i zniepráwienia pracy. Poza tym spółdzielnie te mają na celu doskonalenie zawodowe swych członków, propagandę spółdzielczości pracy w społeczeństwie oraz udzielanie pomocy potrzebującym członkom i ich rodzinom.

Zjazdy organizowane przez Związek Rewizyjny mają na celu podciągnięcie pracy spółdzielni, dokonanie wymiany myśli i doświadczeń, nawiązanie kontaktu Centrali gospodarczej ze spółdzielniami oraz ułożenie planu pracy spółdzielni w danej branży.

Obecnie istnieje na terenie kraju około 800 spółdzielni pracy.

Pierwsze zjazdy odbędą się w dn. 29 i 30 stycznia br. spółdzielni przemysłu skórzanego w Radomiu (50 spółdzielni pracy), oraz w dn. 5 i 6 lutego br. spółdzielni transportowych w Gdańsku (48 spółdzielni). Następnie odbędą się zjazdy spółdzielni budowlanych w Warszawie (162 spółdzielni), przemysłu drzewnego w Krakowie (54 spółdzielni), spółdzielni przemysłu metalowego, elektrycznego, mineralnego, chemicznego i poligraficznego w Katowicach (98 spółdzielni), spółdzielni przemysłu spożywczego, gastronomicznego, hotelarskiego w Warszawie (80 spółdzielni), spółdzielni przemysłu włókienniczego w Łodzi (70 spółdzielni) oraz spółdzielni handlowych w Łodzi (25 spółdzielni). Pozostaną spółdzielnie różnych usług i spółdzielnie różne (elektryczne, zdrowia, oświatowe, biurowe itd.), dla których odbędą się zjazdy w drugim kwartale br.

Szkolenie inwalidów wojennych

Państwowy Zakład Szkolny dla Inwalidów wojennych w Poznaniu, ul. Piotra Wawrzyniaka 45, donosi zainteresowanym inwalidom wojennym, że pozostało jeszcze kilka miejsc wolnych w następujących warsztatach szkolnych: w szewskim 3 miejsca, w cholewkarskim — 4, w krawieckim — 2, w czapniczym — 5, w koszykarskim — 5, w stolarskim — 4, w tapicersko-rymarskim — 3, w ślusarsko-mechanicznym — 3, w radiotechnicznym — 5, na kursie handlowym — 6.

Przyjętym do Zakładu zapewnione jest bezpłatne całodzienne utrzymanie, mieszkanie w internacie i opieka lekarska.

[illegible] trwa 2 lata, na kursie handlowym 1 rok. Inwalidzi wojenni [illegible] bezpłatne przeszkolenie w powyższych zawodach, winni bezzwłocznie złożyć podanie wraz z życiorysem w dyrekcji Zakładu.

Dzień Warszawy

KURSY DLA CZŁONKÓW RAD ZAKŁADOWYCH

Staraniem Rady Związków Zawodowych m. st. Warszawy zorganizowane zostały kursy dla członków Rad Zakładowych.

Program kursów obejmuje [illegible] celów i zadań Rad Zakładowych, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień bezpieczeństwa i Higieny pracy.

21 b. m. rozpoczął się już 3-ci z kolei kurs, czynny na Pradze, a w początkach lutego b. r. uruchomiony zostanie na terenie Warszawy.

TEATR KUKIEŁEK DLA ROBOTNICZYCH DZIECI

W porozumieniu z R. T. P. D. Rada Zw. Zawodowych w Warszawie organizuje stały cykl przedstawień kukiełkowych dla dzieci robotniczych w Warszawie.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w początkach lutego r. b.

NOWA LINIA TRAMWAJOWA Nr. 14

Równolegle z biegiem prac dla uruchomienia komunikacji w dzielnicy północnej, prowadzony był montaż sieci górnej na ul. Rakowieckiej.

We wtorek, dnia 22 b. m. M. Z. K. uruchamiają nową linię tramwajową. Linia ta przebiegać będzie trasę: ul. Rakowiecką (od Łowickiej) — Puławską — Pl. Unii Lubelskiej — Marszałkowską — Pl. Zbawiciela. Pierwszy odjazd z Pl. Zbawiciela o godz. 5 min. 53, z Ul. Rakowieckiej — o godz. 6 min. 10, ostatni odjazd z Pl. Zbawiciela o godz. 21 m. 37, z ul. Rakowieckiej — o godz. 21. 53.

Fabryka Papieru i Kartonów

„MARYSIN"

pod zarządem Państwowym Hlondów (dawn. Arnsdorf) pow. Jelenia Góra

Poszukuje i zatrudni byłych pracowników Fabryki Kartonów w Albertynie koło Słonima (woj. nowogrodzkie).

1) Sosnę Stanisława, 2) Subiela Jana, 3) Stankiewicza Edwarda, 4) Krysiaka Józefa, 5) Siemaszkę Adama, 6) Machnickiego, 7) Salitę Jana.

i pracowników Fabryki Papieru w Nowych Werkach pod Wilnem: 1) Ciechanowicza Bolesława, 2) Siemaszkę Pawła, Michałuna Piotra, 4) Sorokę Jana, 5) Czaplińskiego Antoniego, 6) Lachowicza Albina, 7) Babicza Stanisława, 8) Dajnowskiego Kazimierza.

Mieszkanie i całodzienne utrzymanie zapewnione natychmiast po objęciu pracy.

Fabryka Papieru i Kartonów „MARYSIN"

85

Portier znęcał się nad pracownikami

Przed Sądem Specjalnym Karnym w Krakowie stanął Wottschoetz Wiktor, portier fabryki konserw w Krakowie, który podczas okupacji w nieludzki sposób znęcał się nad polskimi pracownikami. Z kilkunastu świadków zeznających w tej sprawie kilku do dziś nie wyleczyło się z chorób, spowodowanych tyrańskim obchodzeniem się oskarżonego.

Sąd skazał Wiktora Wottschoetza na karę śmierci.

OFIARY

Zamiast kwiatów na grób dra Emila Apfelbauma ofiaruje II-gą Klinika Wewnętrzna U. W prof. Witolda Orłowskiego na Dom Medyków zł. 1.000.

SPORT

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE

Drugi dzień Łyżwiarskich Mistrzostw Polski rozegranych na torze lodowym w Pruszkowie przyniósł wyniki następujące:

bieg 1500 m.: 1) Kalbarczyk 2:59,9; 2) Rytter, 3) Kowalski;

bieg 10.000 m.: 1) Kalbarczyk 22:0,6; 2) Kowalski, 3) Rytter;

bieg 1500 m. kobiet: 1) Sędzimir 4:02,1, 2) Wujek, 3) Sutyńska;

Bieg 3000 m.: 1) Sędzimir 8:05, 2) Sutyńska.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOCYKLOWY

W dniu 24 b. m. w czwartek w lokalu Państwowego Urzędu Traktorów, Al. Jerozolimskie 49. m. 5, o godz. 17-ej odbędzie się zebranie organizacyjno - informacyjne, mające na celu reaktywowanie działalności Polskiego Związku Motocyklowego.

Na zebranie proszeni są o przybycie przedstawiciele zainteresowanych klubów, motocykliści, działacze i miłośnicy tego sportu.

HOKEJ NA ŚLĄSKU

Korzystając z odpowiedniej pogody, śląskie drużyny hokejowe rozpoczęły sezon sportowy. W pierwszych spotkaniach wyraźnie zaznaczył się brak treningu, który był przed wojną umożliwiony istnieniem sztucznego toru w Katowicach. W pierwszych spotkaniach towarzyskich zespół „Siemianowiczanka" pokonał HKS (Szopienice) w wysokim stosunku 20:2 (7:0, 8:0, 5:2). W drugim spotkaniu TPG (Giszowiec) pokonał drużynę „Orła" (Wełnowiec) w stosunku 6:0 (4:0, 1:0, 1:0).

TURNIEJ ZAPAŚNICZY RKS „LEGIA"

KRAKÓW. RKS „Legia" urządził turniej zapaśniczy z udziałem zawodników śląskich RKS „Orzeł" (Wełnowiec) oraz zawody w podnoszeniu ciężarów. Wyniki zawodów w podnoszeniu ciężarów były następujące: waga piórkowa: 1) Niedziela (RKS „Orzeł"), w wyciskaniu 75 kg, w podnoszeniu 100 kg — ogółem 250 kg; waga lekka: 1) Derbo (RKS „Legia") — w wyciskaniu 65, w rwaniu 70, w podnoszeniu 95, razem 230 kg.; waga średnia: 1) Szklorz (RKS „Orzeł") — 265 kg.

W walkach zapaśniczych uzyskano następujący wynik końcowy: 1) Bajorek, 2) Radon), 3) Zmarz, 4) Szklorz.

Na zakończenie zawodów odbyła się walka pokazowa, w której pięknie walczący Gibas („Legia") pokonał Wróbla („Orzeł"). Walka ta była gorąco oklaskiwana przez publiczność zgromadzoną w liczbie kilkuset osób.

Mecz zapaśniczy (rewanżowy) RKS „Legii" z RKS „Siła" (Mysłowice) odbędzie się w dniu 27 b. m. w Krakowie.

SZWAJCARIA — CZECHOSŁOWACJA 2:2 W HOKEJU

PRAGA (PAP). Rozegrane w Pradze spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy drużynami Szwajcarii i Czechosłowacji przyniosło wynik nie rozstrzygnięty 2:2 (1:0, 0:1, 1:1).

ZAWODY NARCIARSKIE W RABCE

(PAP). W Rabce odbyły się pierwsze od sześciu lat zawody narciarskie. [illegible] na dystansie 4 km dla młodzików, na dystansie 8 km dla juniorów i na dystansie 12 km dla seniorów. [illegible] zawodników, z których [illegible] potrzebne do zdobycie brązowej odznaki. Organizacja zawodów [illegible] bardzo dobra, warunki śnieżne trudne.

[illegible] W ZAKOPANEM

ZAKOPANE (PAP). W Zakopanem odbył się bieg narciarski na dystansie 18 km [illegible]. Startowało 44 zawodników, z których bieg ukończyło 27. Zwyciężył M. Oblewicz W. (Wisła) przed swoim kolegą klubowym Sitarzem.

BOKS W KRAKOWIE

Spotkanie bokserskie drużyny „Wisły" (Kraków) z TZL (Rzeszów) zakończyło się wycięstwem „Wisły" w stosunku 9:5.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE ŚLĄSKA

Wykorzystując okres mrozu, drużyny hokejowe Śląska rozegrały w Katowicach spotkania o mistrzostwo, których wyniki były następujące: „Siła" (Giszowiec) pokonała [illegible] w stosunku 7:0 (4:0, 1:0, 2:0). W finałowym spotkaniu o mistrzostwo Śląska w hokeju grać będą „Piast" (Cieszyn) z „Siłą" (Giszowiec).

PIŁKA NOŻNA NA ŚLĄSKU

Mimo śniegu i mrozu piłkarze śląscy rozgrywają spotkania towarzyskie, przynoszą [illegible]. W dniu 20 stycznia rb. Amatorski KS (Chorzów) spotkał się z drużyną „Polonii" Bytomskiej, uzyskując po pięknej grze niespodziewanie wysokie zwycięstwo w stosunku 8:1 (4:0). Bramki strzelili: Sendzieła — 6. Barański i Kulik po jednej. Dla pokonanych jedyną bramkę uzyskał [illegible].

Drużyna RKU Sosnowiec zwyciężyła „Naprzód" (Janów) w stosunku 4:3 (3:2). Bramki zdobyli dla RKU Słota — 2, Ciech Dudek po jednej. Dla „Naprzodu" Drozda — 2, Odelga — 1.

BOKS NA ŚLĄSKU

W Chorzowie w dniu 20 stycznia r. b. rozegrany został mecz bokserski między miejscowym zespołem RKS „Batory" a kombinowanym zespołem reprezentacji Śląska, zakończony zwycięstwem Chorzowian w stosunku 10:6.

HOKEJ W KRAKOWIE

Rozegrane w Krakowie zawody hokejowe pomiędzy Cracovią a Krynickim Towarzystwem Hokejowym zakończyły się zwycięstwem Cracovii w stosunku 15:0 (7:0,

Zakłady Precyzyjnej Obróbki Metali

„ERGE - MOTOR"

Poznań, ul. Mylna 38/40, telef. 32-28.

PRECYZYJNA SZLIFIERNIA CYLINDRÓW I WAŁÓW KORBOWYCH.

Wytwarzamy: pierścienie kompresyjne i oliwne, tłoki, tuleje cylindrowe, wylewamy i obrabiamy łożyska korbowodowe i główne. Wykonujemy wszelkie prace mechaniczne. 93

ANDA WINDISCH, zamieszkała podczas wojny w Warszawie, ul. Brzeżyńska 15, ma wiadomość od męża Ryszarda z Północnej Rodezji, nadesłaną do redakcji „Robotnika".

RADIO

Środa, 23 stycznia

7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. 11.33 Wiadomości sportowe — 12.00 Muzyka polska w Zw. Radzieckim" dr Zofii Lissa. 12.10 Dziennik południowy. — 12.25 Pieśni kompozytorów rosyjskich. — 12.50 Skrzynka poszuk. rodzin 13.05 Audycja dla dzieci. młodszych „Mój Pupuś". 16.00 Ludowa audycja słowno - muzyczna „U górali istebniańskich". 16.20 Koncert muzyki lekkiej. 17.15 Fragment powieści Ksawerego Pruszyńskiego — „Droga wiodła przez Narvik". 17.30 Koncert muzyki lekkiej. —18.00 Odczyt popularno - naukowy „Żubr" dr. Jana Żabińskiego. 18.20 Audycja chopinowska w wykonaniu Zofii Rabcewiczowej. 18.50 Skrzynka poszuk. rodzin zagr. 19.15 Skrzynka poszuk. rodzin zagr.— 19.40 Dziennik wieczorny. 19.55 „40 lat piosenki". 21.30 Skrzynka poszuk. rodzin zagr. 22.00 Muzyka taneczna. 22.30 „10 minut poezji" Marii Castellatti. 22.45 Ost. wiad. dziennika radiowego. 23.00 Muzyka z płyt. 23.25 Skrzynka poszuk rodzin zagr.

TEATRY

Teatr Polski (Karasia 2) — dziś o g. 17.30 „Lilla Weneda" w premierowej obsadzie.

Opera (Marszałkowska 8): dziś o godz. 18-ej premiera „Cyrulik Sewilski".

Teatr Mały (Marszałkowska 81) o godz. 16-ej przedstawienie komedii J Słowiny „Mac[illegible] panny Jadzi na rzecz sierot ze Starego Miasta.

Teatr Powszechny (Zamojskiego 20): o godz. 16-ej „Obcym wstęp wzbroniony", reportaż sceniczny H Boczyńskiej.

Teatr Kameralny (Szwedzka 2 4) o godz. 16-ej „Placówka" Bolesława Prusa

Praski Teatr Rewii (Zygmuntowska 8): codziennie rewia „Upominki na choinki

Audycja Chopinowska. W środę, dnia 23 b. m. o godz. 18.30 Radio Polskie nada koncert chopinowski. Wykonawczynią będzie znakomita pianistka polska — Zofia Rabcewiczowa.

KINA

OD DNIA 21 STYCZNIA

Kino „Atlantic" (Chmielna 33) — „Strachy" z Andrzejewską, Karwowską, Ćwiklińską, Bodo i Węgrzynem oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Polonia" (Marszałkowska 56) — Epopea historyczna „Lenin w 1918 r." oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Tęcza" (Żoliborz, Suzina 4) — „Zapomniana melodia" oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Syrena" (Praga, Inżynierska 2) — film angielski „Jeden z naszych samolotów zaginął" oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

OGŁOSZENIA DROBNE

KOLORAN gwarantowane uniwersalne barwniki do domowego farbowania wszelkich materiałów. Torebki duże (dekówki). Specjalne barwniki uniwersalne dla farbiarń w opakowaniach kilowych. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Wytwórnia Chemiczna „Stabil", Łódź, Piotrkowska 39. (pap) 89

FABRYKA Cukierków „Delicja", Łódź, Żeromskiego 31 poleca duży wybór cukierków, czekoladek. Ceny konkurencyjne (pap) 90

DR MED SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje Łódź, ul. Kilińskiego 132 w godz. 12 — 2 i 4 - 6 Tel. 205-55. 91

Dr. ANNA RACHWAŁOWA choroby kobiece wewnętrzne, leczenie żylaków — Przyjmuje od godz 12—1 i 3—5 Łódź, ul. Senkiewicza Nr. 37. m. 15. tel. 141-40 92

P. K. O.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

ODDZIAŁ w WARSZAWIE

rozpoczęła wynajmowanie KASETEK — (SAFES'ÓW) zawartość rozbitych przez okupanta kasetek oraz zlombardowane papiery wartościowe można odbierać w gmachu

P. K. O. ul. JASNA 9.

OGŁOSZENIA do dziennika „Robotnik" PRZYJMUJE:

Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121, pokój nr 17

Agencja Prasowa „GLOB" — Warszawa, ul. Złota nr 4

Polska Agencja Prasowa „PAP" — Warszawa, Pierackiego nr 11.

CENY OGŁOSZEŃ: drobne: za wyraz petitowy poza tekstem 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpaltę poza tekstem — 14 zł. w tekście 21 zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.

Redaktor: Jan Dąbrowski B — 05206 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza". Druk Sp Wyd „Wiedza" Nr 1 — „Robotnik"